

Wereda, Dorota

Bazylianie w unickiej diecezji brzeskiej w XVIII wieku

Szkice Podlaskie 8, 213-233

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOROTA WEREDA

Akademia Podlaska

w Siedlcach

BAZYLIANIE W UNICKIEJ DIECEZJI BRZESKIEJ W XVIII WIEKU.

Jedynym męskim zgromadzeniem zakonnym w Kościele unickim byli bazylianie. W pierwszych latach po zawarciu unii brzeskiej poszczególne monasterie bazylikańskie podlegały jurysdykcji biskupa diecezji, na której terenie znajdowały się. W początkach XVII wieku w zgromadzeniu została dokonana gruntowna reorganizacja. Ośrodkiem reformy stał się klasztor Św. Trójcy w Wilnie, a wiodącymi reformatorami byli biskupi Welamin Rutski i Jozafat Kuncewicz. Na zwołanej w 1617 r. Kapitule Generalnej, utworzono wileńską kongregację bazylikańską pod wezwaniem Św. Trójcy. Po przystąpieniu do unii w XVII i XVIII wieku diecezji trwających w prawosławiu, synod zamojski postanowił klasztor diecezji włodzimierskiej, łuckiej, chełmskiej i lwowskiej przeorganizować w odrębną prowincję. Plan ten zrealizowano na Kapitule Generalnej we Lwowie w 1739 r., podczas której została utworzona druga kongregacja (zwaną także polską, ruską lub koronną) pod wezwaniem Opieki NMP, o ustroju analogicznym do kongregacji litewskiej. W 1743 r. kapituła generalna w Dubnie zgodnie z breve papieża Benedykta XIV „Etsi dubitare” z 27 grudnia 1742 r. połączyła obie kongregacje w jeden zakon złożony z dwóch prowincji, litewskiej i polskiej, z jednym protoarchimandrytą, wybieranym z członków jednej i drugiej prowincji, na przemian. Oprócz tych dwóch prowincji istniała jeszcze archimandria supraska podlegająca bezpośrednio metropolii unickiemu¹.

Według opisu XVIII-wiecznego pamiętnikarza J. Kitowicza „unitów na Rusi i Litwie jest bardzo wiele klasztorów [...]. Strój bazylikański [...], do jezuickiego dużo podobny, oprócz kaptura, którego nie nosili Jezuici, a Bazylianie noszą. Kolor habitu czarny, materyja sukno i kamlot podług czasu pory. Po klasztorach chodzą

¹ M. Szegda, *Bazylianie*, Encyklopedia Katolicka, t. 2, red. F. Gryglewicz, szp. 140-141; W. Kołbuk, *Kościoły wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998, s. 61; M. Pidlypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Warszawa-Wrocław 1968, s. 20; R. Soszyński, *400-lecie unii brzeskiej 1596-1996*, Marki-Struga k/Warszawy 1996, s. 29.

tylko w sukni jednej, która jest długa, fałdzista, z kołnierzem wysokim, z rękawami wąskimi, około pięści opiętymi. Pas czarny, roboty pasamońskiej. Gdy idą do chóru albo na ambonę, albo wychodzą za fortę, biorą na wierzch sukni płaszcz szeroki i mały kaptur wiszący na plecach, z dwiema końcami na piersi spadającymi w szerokości i podobieństwie stuły na pół łokcia długiej. I taki strój jest publicznej formy, którego za klasztorem używają, gdy się pokazują parami. Gdy zaś idą pojedynczo, jak to superiorowie i prokuratorowie natenczas używają zwierzchnich sukien z rękawami przestronnymi. Czapki noszą w zimie wykrawanki futrem lisim podszyte, w lecie kapelusze. Głowy strzygą na modę świeckich księży, to jest krótko przystrzygają włosy na całej głowie, a z tyłu cokolwiek dłuższe zostawiając. Na wierzchu głowy gołą także korony małe, jak świeccy księża. Z początku panowania Augusta III wszyscy Bazylianie nosili zapuszczone brody, nawet i biskupi, którzy ordynaryjnie bywają z ich zakonu. Od średnich lat panowania tegoż króla biskupi ruscy poczęli golić brody, a ku końcu jego panowania wszyscy, tak Bazylianie jak i biskupi brody ogolili i tym tylko w powierzchownej postaci różnią się od schizmatyków [...]”²

Bazylianie zajmowali wszystkie wyższe stanowiska w hierarchii Kościoła greckokatolickiego. Za wyborem bazylianów przemawiało przede wszystkim ich wyższe wykształcenie, a także prawo Kościoła wschodniego wymagające od biskupów życia w celibacie. Nawet w przypadku wyboru na biskupa duchownego pochodzącego z duchowieństwa diecezjalnego istniał wymóg, aby przed podjęciem sakry biskupiej przyszedł biskup rok i 6 tygodni spędził w klasztorze bazylikańskim. Zjawisko to nie miało potwierdzenia w uchwałach synodu zamojskiego (rok 1720). Fakt obsady stolic biskupich przez członków zakonu bazylikańskiego pociągał za sobą kolejne procesy. Jako biskupi bazylianie podejmując decyzje personalne preferowali zakonników, na dalszy plan odsuwając duchowieństwo świeckie. Urzędy dziekańskie, konsystorskie, najkorzystniejsze beneficja były nadawane członkom zakonu, z pominięciem księży świeckich. Stan ten doprowadził do narastających konfliktów i wzajemnej nieufności pomiędzy episkopatem i zakonem bazylikańskim z jednej strony, a duchowieństwem świeckim z drugiej³.

Funkcjonowały poglądy twierdzące, że bazylianie z premedytacją zaniedbywali kształcenie duchowieństwa świeckiego, aby nie mieć konkurencji w obsadzie

² J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław 1951, s. 160-162.

³ E. Likowski, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku, uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku*, Poznań 1906, s. 265-266.

na wyższych stanowiskach⁴. Dodatkowo bazylianów oskarżano o wykorzystywanie swoich stanowisk do zysków materialnych wynikających z przywłaszczenia dokumentów i fundacji cerkiewnych. Duchowieństwo świeckie dwukrotnie (w latach 1746 i 1747) z tego powodu kierowało skargi do Stolicy Apostolskiej. Petycje musiały być uzasadnione, ponieważ papież Benedykt XIV czuł się zobowiązany udzielić upomnienia, które skierował w roku 1753 do biskupów unickich, zalecając aby biskupi gorliwiej zajęli się wychowaniem duchowieństwa parafialnego i aby zgodnie z postanowieniami synodu zamojskiego wyższe stanowiska kościelne: dziekanów, członków konsystorza, oficjałów były powierzane duchownym świeckim, nie pochodzącym ze zgromadzenia bazylianów, którzy jako zakonnicy powinni być traktowani jako pomocnicy kleru świeckiego⁵.

Ze zgromadzenia bazylianów pochodzili wszyscy biskupi sprawujący sakrę w diecezji brzeskiej, będącej częścią diecezji włodzimiersko-brzeskiej. Byli to: Leon [Lew] Kiszka (1711-1729), Kornel Lebecki (1729-1730), Teofil [Teodozy] Godebski (1730-1756), Filip Wołodkowicz (1756-1778), Antoni Młodowski (jako koadiutor od r. 1769), Stefan [Symeon] Młocki (1778-1795), Arseniusz Głowniewski (koadiutor od r. 1791)⁶.

Wszyscy biskupi diecezji brzesko-włodzimierskiej w XVIII wieku pobierali edukację w szkołach bazylińskich. Lew Kiszka studiował w Byteniu (1683/7) i Propaganda Fide College w Rzymie. W 1691 r. ukończył studia w Rzymie ze stopniem doktora teologii. Był uczonym, znanym ze zdolności retorycznych. Władał językiem polskim, ruskim i starosłowiańskim⁷. Kornel Lebecki w wieku 27 lat podjął studia teologiczne w Kolegium Greckim w Rzymie w r. 1716. Trudno

⁴ Za taką interpretacją opowiadał się między innymi M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae gratiam et communionem cum S. Sede Romana habentis* [...], Lwów 1862, s. 522-536.

⁵ *Akty izdawaemye Kommissieju vysocajse ucredemoju dlja rozbora drevnich aktov v Vilnie. Akty Bretskago grodskago suda.* (dalej AIWAK), t. 16, s. 482-483; P. O. Bobrowskij, *Russkaja uniatskaja cerkow w carstwowauje imperatora Aleksandra I*, Petersburg 1890, s. 10; Szantyr, *Zbiór wiadomości o kościele i religii katolickiej w cesarstwie rosyjskim*, Poznań 1843, s. 108; E. Likowski, *op. cit.*, s. 265.

⁶ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, Lipsk 1839-1846, t. 1, s. 103; D. Błażejowski, *Hierarchy of the Kyivan church (861-1990)*, Roma 1990, s. 295.⁷ B. Kumor, *Pochodzenie i wykształcenie metropolitów kijowskich greckokatolickich*, „Resowia Sacra” 3 (1996), s. 133, 137; M. M. Wojnar, *Bazylian scholars and publishing houses (XVII-XVIII)*, *Analecta OSBM*, 9 (16) (1974), s. 72-73; D. Błażejowski, *Byzantine Kyivan rite students*, Roma 1984, s. 85.

stwierdzić, czy naukę ukończył, ponieważ w roku, w którym zakończył edukację (1720) nie został odnotowany żaden absolwent⁸. Teofil Godebski, chociaż nie wyróżniał się zdolnościami, w wieku 21 lat wstąpił do papieskiego Kolegium Greckiego w Rzymie, w którym pobierał nauki w latach 1706-1710⁹. Studiował logikę, filozofię, teologię i dodatkowo przez rok teologię moralną¹⁰. A. Młodowskiego w wieku 16 lat władze zakonne skierowały na studia specjalistyczne do Kolegium Greckiego w Rzymie. Odbywał je w latach 1740-1743, jednak nie wiadomo, czy uzyskał tytuł doktora. F. Wołodkowicz studia odbył w alumnacie papieskim w Brunsberdze.

Zakon bazylikański był „seminarium” hierarchii unickiej we właściwym znaczeniu tego słowa, gdyż dawał na ogół odpowiednie przygotowanie praktyczne i teoretyczne do pełnienia urzędu biskupa. Zapewniał przede wszystkim dość staranne wykształcenie ogólne i teologiczne. Już do nowicjatu przyjmowano młodzież odpowiednio uzdolnioną i po ukończonych szkołach niższych, młodych zakonników kształcono następnie we własnych szkołach zakonnych, a niektórych wysyłało na studia teologiczne i filozoficzne. Należy zwrócić uwagę, że formacja intelektualna jak i duchowa, teologiczna i kanoniczna, a także wzory do naśladowania, jakie uzyskiwali przyszli biskupi w szkołach i nowicjatach, były często w duchu łacińskim i polskim, a różne od tradycji bizantyjsko-słowiańskiej, w której ukształtował się Kościół ruski za swym odrębnym od rzymskiego obrządkiem, duchowością, teologią i całą strukturą organizacyjną¹¹.

W diecezji brzeskiej również wyższe urzędy diecezjalne były pełnione przez bazylianów. Z pewnością w roku 1725 funkcję oficjła diecezji brzeskiej pełnił przełożony monasteru bazylikańskiego w Brześciu Stefan Litwinko, natomiast w roku 1740 ksiądz Bieniecki, opat klasztoru w Kobryniu¹².

Na terenie unickiej diecezji brzeskiej znajdowały się w XVIII wieku klasztor męskie bazylikańskiej prowincji litewskiej w: Antopolu - Św. Trójcy (założony w 1709 r. lub według K. Zdańskiego ufundowany w 1718 r. przez Antoninę Zamoj-

⁸ D. Błażejowski, *Ukrainian and Bielorrussian students at the pontifical Greek College of Roma (1576-1976)*, *Analecta OSBM*, 10 (16) (1979), s. 164; A. Codello, *Kiszka Leon*, PSB, t. 12, s. 513.

⁹ D. Błażejowski, *Hierarchy of the Kyivan ...*, s. 295; idem, *Byzantine Kyivan ...*, s. 86.

¹⁰ D. Błażejowski, *Ukrainian and Bielorrussian ...*, s. 163; idem, *Byzantine Kyivan rite students ...*, s. 86.

¹¹ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Kraków 1968, s. 892-893.

¹² Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Konsystorz Greko-Katolicki (dalej APL CHKGK), 776, k. 6.

ską z domu Zahorowska)¹³, Białej - Narodzenie NMP (założony w 1690 r.), Brześciu - św. Piotra i Pawła (założony w 1631 r.), Kobryniu - Przemienienia Pańskiego (założony około 1465 r.) oraz placówki misyjne w Drohiczynie - św. Trójcy (założona w 1753 r.) i Nowosiólkach - św. Onufrego (założona w 1761 r.). W latach 1637-1750 (około) istniał klasztor w Kamieńcu Litewskim¹⁴. W 1720 r. istniał monaster bazylikański w Sielcu, o czym świadczy przeprowadzona rewizja i sporządzony spis rzeczy cerkiewnych. Cerkiew bazylikańska pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego była położona niedaleko rzeki. Świątynia klasztorna była stara i wymagała remontu, ale obszerna o dachu pokrytym gontem¹⁵. Brak innych wzmianek na temat działalności i funkcjonowania tej placówki. Należy nadmienić, że wszystkie placówki zakonne bazylikańskie znajdowały się w ośrodkach miejskich.

Tabela 1. Obsada bazylikańskich placówek diecezji na terenie diecezji brzeskiej w roku 1774.

Lp.	Miejscowość	Liczba kapłanów	Liczba kleryków	Liczba świeckich	W tym: liczba kaznodziejów	W tym: liczba spowiedników
1	Antopol	7	11	1	1	4
2	Biała	6	-	-	1	3
3	Brześć	5	1	-	1	1
4	Drohiczyn	4	-	-	1	1
5	Kobryń	5	-	-	1	1
6	Nowosielec	3	-	-	1	1

Źródło: D. Błażejowski, *De potestate metropolitaram ...*, s. 162.

Funkcjonowanie klasztoru bazylikańskiego w Białej było ściśle związane z dworem książęcym Radziwiłłów. W 1690 r. młody wówczas, Karol Stanisław Radziwiłł ufundował kościół i klasztor bazylikański pod wezwaniem św. Józafata, który został wzniesiony na miejscu XVI-wiecznej cerkwi. Nowy kościół był drewniany. Fundację syna uposażyła Katarzyna Radziwiłłowa przeznaczając na klasztor

¹³ K. Zdański, *Przyczynki do dziejów powiatu brzesko-litewskiego i ziem nim objętych*, Warszawa 1936, s. 47. Także tę datę podaje M. Marczak, *Przewodnik po Polesiu*, Brześć 1935, s. 70.

¹⁴ W. Kołbuk, *Kościół Wschodnie ...*, s. 349-350; I. Patryło, *Naris istorii Basilian (1743-1839)*, *Analecta OSBM*, 13 (19) (1988), s. 192-195.

¹⁵ Archiwum Historyczne Litwy, Litewski Konsystorz Biskupstwa Unickiego (dalej AHL LKB), 634, op. 3, 601, k. 1.

30 tys. zł. pod warunkiem szerzenia wiary przez bazylianów w okolicznych miastach i wioskach. Fundację Radziwiłłów zatwierdził sejm w 1690 r. Fundacja klasztoru w Białej nastąpiła prawdopodobnie po porozumieniu z biskupem włodzimiersko-brzeskim¹⁶. Zdaje się, że bazylianie dobrze wywiązywali się z powierzonego im przez Radziwiłłów zadania, na co wskazuje ich ożywiona działalność¹⁷. Klasztor w Białej był w XVIII wieku jednym ze znaczniejszych klasztorów bazylikańskich. Znacznego prestiżu i rangi białkiemu monasterowi dodawał fakt przechowywania na jego terenie relikwii błogosławionego Jozafata. W latach pięćdziesiątych XVIII wieku w klasztorze w Białej miał prawdopodobnie odbyć się zjazd prowincjonalny, ale plany te zostały udaremnione poprzez pożar¹⁸.

Tabela 2. Obsada klasztoru bazylikańskiego w Białej w XVIII wieku.

Lp.	Lata	Nazwisko i imię	Funkcje
1	1710-711	Birkowski Samuel	
2	1716	Cybulski Arseniusz	
3	1699-1702	Dzwonkowski Doroteusz	
4	1717	Fabrycy Adrian	superior
5	1717	Gabrielowicz Efran	
6	1705-1710	Giżycki Ignacy	
7	1699-1702	Głogowski Teodozjusz	
8	1705-1710	Grothoz Michał	starszy ihumen
9	1718	Irmianowicz Bonawentura	kaznodzieja
10	1711-1716	Jamuntowicz Martyniusz	
11	1718-1723	Kaszyc Nikodem	superior
12	1716	Kelpont Jacenty	
13	1717-1719	Kondratowicz Melecjusz	
14	1703-1704	Lisowski Job	
15	1716	Lodrynicki Teofil	
16	1699-1702	Michuniewicz Józef	
17	1705-1710	Nasiłowski Grzegorz	
18	1724	Pilecki Daniel	ekleziarcha
19	1705-1710	Pilichowski Arseni	
20	1719	Pluciński Stefan	kaznodzieja
21	1710-716	Podrażnicki Teofil	
22	1719	Prokopiewicz Jakub	

¹⁶ P. N. Batiuszkw, *Chołmskaja Rus. Istoriczeskije sudby Russkago Zabużja*, Sankt Petersburg 1887, s. 119.

¹⁷ A. Rachuba, *Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568-1813*, [w:] *Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia*, red. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 48.

¹⁸ P. N. Batiuszkw, *op. cit.*, s. 143-145.

Lp.	Lata	Nazwisko i imię	Funkcje
23	1717	Radkiewicz Sylwester	
24	1711-1716	Rakowicki Sylwester	
25	1705-1710	Rybowski Gabriel	
26	1699-1702	Sokołowski Spirydion	
27	1718-1723	Stankiewicz Alimpiusz	
28	1717	Szachmit Gerwazy	
29	1719	Szewerowski Symeon	
30	1703-1704	Świdnicki Barnabus	
31	1703-1704	Tomilowicz Antoni	
32	1711-1717	Wierciak Jan	
33	1705-1710	Wierzchowski Paweł	
34	1724	Wilejko Zygmunt,	misjonarz
35	1699-1702	Żankiewicz Demetriusz	starszy
36	1710-711	Żenichowski Motrofan	

Źródło: AGAD, VIII, 17, s. 91-147; AGAD, VIII, 17, k. 151, 171.

Znaczną pozycję posiadał Monaster w Brześciu, skoro kilkakrotnie został wybrany na miejsce posiedzenia kapituły generalnej (lata 1747, 1751, 1759, 1772)¹⁹.

Od XV wieku w Kobryniu istniało bogate opactwo bazylikańskie, które przyjęło unię²⁰. Mieściła się w nim jedna z 10 archimandrii należących do prowincji litewskiej²¹. Na podstawie instrukcji deputatów szlachty brzeskiej udającej się na sejm koronacyjny w 1764 r. dowiadujemy się o niedogodnościach związanych z usytuowaniem monasteru kobryńskiego. Ponieważ cerkiew i klasztor bazylianów położone były w Kobryniu między rzekami Muchawcem i Kobrynką, często ulegały zatopieniu. Dlatego też postanowiono wybudować cerkiew i klasztor na nowym „suchym i zdrowym” miejscu. Wydane zostało także pozwolenie na korzystanie z lasów celem zgromadzenia materiałów potrzebnych do budowy²².

Bazylianie przybyli do Drohiczyna w końcu XVIII wieku, gdy Jakub Ciecierski, szlachcic z ziemi drohicyńskiej, ufundował cerkiew św. Mikołaja i zbudował klasztor. Zadaniem zakonu było prowadzenie szkół dla okolicznego unickiego spo-

¹⁹ S. Nabywaniec, *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762-1778*, Rzeszów 1998, s. 469.

²⁰ K. Zdański, *op. cit.*, s. 76.

²¹ M. Pidhupczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 22.

²² AIWAK, t. 4, s. 575.

leczeństwa²³. Placówka w Drohiczynie podlegała klasztorowi w Supraślu, który posiadał prawo do wizytowania, wglądu w kalkulacje, nauczania superiorów, wpływu na postawę zakonników i podejmowania wszystkich kroków, aby zachować wśród nich honor i karność tak, aby byli przykładem dla wiernych²⁴. Misjonarzem mógł zostać zakonnik, który pomyślnie ukończył 2-letni kurs filozofii i 4-letni teologii. Wymagana była dobra znajomość Pisma św., twórczości Ojców Kościoła i dziejów Cerkwi unickiej. Starano się, aby misjonarzom pracującym więcej niż 8 lat nadawany był przez protoarchimandrytę tytuł doktora. Przedstawiciele misjonarzy brali udział w obradach Kapituły Generalnej. Oprócz studiów systematycznie brali udział w kursach przygotowawczych. Początkujący misjonarze przygotowywali się do pracy misyjnej pod przewodnictwem starszych i doświadczonych. Przez pierwsze lata pracy zobowiązani byli do przygotowywania wystąpień na piśmie przy pomocy starszego i doświadzonego misjonarza²⁵. Jako wikary i kaznodzieja w Drohiczynie pracował Bazyl Kalinowski. Zakonnik ten urodzony w 1772 r. pochodził ze stanu szlacheckiego, uczył się przy rodzicach, został wyświęcony w klasztorze w Supraślu w 1790 r.²⁶

Wszystkie placówki bazylińskie pełniły obowiązki związane z prowadzeniem parafii. Prócz tego bazylianie pełnili często funkcję kapelanów w dworach szlacheckich²⁷. W każdej placówce był jeden lub dwóch kaznodziejów. Do spełniania obowiązków kaznodziei byli specjalnie wybrani i przygotowani zakonnicy. W każdym monasterze przebywał spowiednik. Funkcję tę mógł sprawować tylko wyznaczony do tego mnich²⁸.

Synod zamojski wyraźnie i stanowczo nałożył na bazylianów obowiązek uczenia teologii nie tylko nowicjuszy zakonnych, lecz także przysłych księży świeckich²⁹. Szkoły bazylińskie cieszyły się dużą popularnością i frekwencją, a ich tron stanowili synowie duchownych unickich³⁰. Przełożonymi i nauczycielami w tych placówkach byli zakonnicy. Uczniami byli nowicjusze zakonni, kandydaci na duchownych diecezjalnych i świeckich. W bazylińskich szkołach publicznych

²³ J. Maroszek, L. Postołowicz, *Fundacje sakralne w Drohiczynie - jako przejaw mecenatu artystycznego, Białostoczczyzna*, 2 (1986), s. 15.

²⁴ *Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 402.

²⁵ I. Patryło, *op. cit.*, s. 238.

²⁶ APL CHKGK, 745, k. 241-242.

²⁷ I. Patryło, *op. cit.*, s. 236.

²⁸ L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1005-1009; I. Patryło, *op. cit.*, s. 237.

²⁹ *Ibidem*, s. 263.

³⁰ L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1021.

uczyły się również dzieci szlachty łańciskiej oraz szlachty i mieszczan wyznania greckokatolickiego³¹.

W XVIII wieku w Kobryniu w przy tamtejszej archimandrii funkcjonowała szkoła bazylikańska³². W połowie XVIII wieku powstała szkoła bazylikańska w Antopolu. W XVIII wieku bazylianie prowadzili trzyklasową szkołę parafialną w Berezie, gdzie rezydowali kartuzi. Reguła zakonna nie zezwalała bowiem kartuzom zajmować się nauczaniem³³.

W 1775 r. bazylianie zostali zobowiązani do kontynuacji nauczania w kolegiach jezuickich i otrzymali część obiektów, które należały do zakonu jezuitów. Tym sposobem w posiadaniu bazylianów znalazło się między innymi kolegium w Brześciu³⁴. Oprócz tego zakonnicy posiadali nadzór nad szkołą parafialną w Brześciu, która została założona dzięki staraniom księcia Adama Czartoryskiego, a utrzymywana dzięki nakładom miasta, które z kasy miejskiej opłacało pensję dyrektora w wysokości 400 zł. polskich. Podczas wizytacji KEN w 1782 r. wizytatorzy zalecili, aby bazylianie „nie sięgali wyższych lekcji ponad program szkoły parafialnej”. Liczba uczniów systematycznie powiększała się. W 1785 r. uczęszczało do szkoły 22 uczniów, którzy z powodzeniem przeszli egzamin wizytatorów KEN z czytania, pisania, arytmetyki i katechizmu. W latach 1786-1791 został odnotowany znaczny postęp kilkudziesięciu uczniów w „naukach czytania ruskich staropisów”³⁵. Prawdopodobnie w szkole tej nauczali profesorowie o różnej przynależności zakonnej, nie mówiąc już o studentach, wśród których znajdowali się katolicy obu obrządków³⁶. Prócz tego bazylianie prowadzili szkoły średnie w Białej i Wierzbilowie³⁷. Były to placówki niewielkie, uczęszczało do nich od 2 do 10

³¹ J. Kania, *Unickie seminarium diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993, s. 59.

³² J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej oraz wykaz kościołów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912, s. 296; S. Nabywaniec, *Unicka archidiecezja ...*, s. 518.

³³ M. Pidlypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 38, 41.

³⁴ S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 517.

³⁵ T. Wierzbowski, *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773-1794*, Kraków 1921, s. 202-203.

³⁶ Z. Niedziela, *Szkoły bazylikańskie na Białorusi w świetle raportów Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Unia brzeska. genaza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, Kraków 1994, s. 363.

³⁷ M. Rechowicz, *Początki szkolnictwa teologicznego w Kościele unickim*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, Lublin 1975, cz. 2, s. 580; M. Pidlypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 37.

uczniów. Program szkoły obejmował naukę czytania i pisania po polsku i rusku, katechizmu, śpiewu kościelnego, początków arytmetyki i łaciny³⁸.

Oprócz działalności nauczycielskiej bazylianie nierzadko pełnili u boku biskupów funkcje instruktorów kandydatów do święceń kapłańskich, a monasterie bazylikańskie stanowiły swego rodzaju domy rekolekcyjne, do których biskupi wysyłali występnych i nieumiejętnych duchownych na pokutę i uzupełnienie wykształcenia³⁹. W monasterze w Antopolu znajdował się dom studiów własnych⁴⁰.

Doniosłym wydarzeniem w życiu religijnym wiernych diecezji brzeskiej były misje. Prowadzenie misji wśród unitów stanowiło domenę zakonu bazylikańskiego⁴¹. W wieku XVII misje ukierunkowane były na pozyskanie dla unii nowych wiernych z Cerkwi prawosławnej. W omawianym czasie profil misji uległ zmianie. Zaczęły one służyć przede wszystkim pogłębianiu wiedzy i wiary, ugruntowywaniu świadomości religijnej wśród unitów i dbały o duchowy rozwój wiernych⁴².

Działalność misjonarska bazylianów, która miała zmierzać do „nawracania wewnętrznego” tj. do podniesienia bardzo niskiego poziomu wiedzy religijnej szerokiach mas ludowych i ich pobożności potwierdza dokument fundacyjny z 1690 r. wydany dla monasteru w Białej. Fundatorka, Katarzyna Radziwiłłowa, stwierdziwszy, że: „wiele się takich znajduje w tej włości starych ludzi, że nie znają co jest Bóg, do spowiedzi świętej nie chodzą, w jakiej wierze zostają nie wiedzą, niedziel i świąt przykazaniem Bożym naznaczonym przez roboty swoje nie szanują” zobowiązała bazylianów nowo założonego klasztoru „wsi i miasteczka w majątności bialskiej [...] po dwóch continuo [bez przerwy] objeżdżać, a dziełek katechizmu uczyć i starszych co do znajomości i bojaźni Pana Boga, należy zgola na misji zostawać ustawicznej [...] aby jak najpilniej koło zbudowania dusz prostych chodzili”⁴³.

Poparcie Radziwiłłów musiało być znaczne, skoro w podręczniku dla misji bialskiej, napisanym przez T. Szczurowskiego, we wstępie umieszczone zostały specjalne podziękowania dla dobrodziejów misji: Karola, Zofii i Dominika Radziwiłłów. Ponadto ku czci księcia Dominika zostały ułożone specjalne pieśni⁴⁴. Dodatkowo misja bazylikańska w latach 90-tych XVIII wieku wspierana była finansowo

³⁸ M. Pidtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 41; I. Patryło, *op. cit.*, s. 246.

³⁹ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1024.

⁴⁰ I. Patryło, *op. cit.*, s. 195.

⁴¹ N. Bantysz-Kamienski, *Istoriczeskoje izwiestije o woznikszej w Polsce unii*, Moskwa 1805, s. 550; S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 429.

⁴² L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła...*, s. 1012-1013; S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 429; M. Pidtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 25.

⁴³ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła...*, s. 1013.

⁴⁴ T. Szczurowski, *Missja bialska*, Lublin 1792.

i materialnie przez Józefa i Mariannę z Paszkowskich Buchowieckich i Ignacego Korowickiego, który w zamian za przekazana sumę 10 tys. zł. oraz świadczenia coroczne zamieszkał w domu misjonarzy⁴⁵.

W 1767 r. unicki metropolita Filip Wołodkowicz wydał upoważnienie dla misji bazylikańskiej zawierające założenia podobne do dawnej misji Katarzyny Radziwiłłowej. Celem działalności misyjnej, według tego dokumentu było „oddzielenie pszenicy od plew”. W 1785 r. biskup Stefan Młocki wydał dokument dla diecezji brzeskiej, w którym zostały potwierdzone dotychczasowe działania misji. Na mocy tego dokumentu zostało utworzone z bardziej wykształconych zakonników ze zgromadzenia zakonu bazylianów swoiste stowarzyszenie misyjne. Wybierało ono samodzielnie miejsca, w których miały być przeprowadzane misje⁴⁶. Trudno stwierdzić jakie kryterium stosowano przy wyborze, czy decydowały potrzeby duszpasterskie, czy w wybranych miejscowościach gwarantowano misjonarzom bezpieczny pobyt.

W wydanym przez bazylianów programie misji uwzględnione zostały misje: 3-dniowe dla pracujących w polu, podróżnych i służby, 8-dniowe dla duchownych, całomiesięczne dla mieszczan i różnych obywateli, całoroczna dla parafian, polegająca na przeprowadzeniu we wszystkie uroczystości i święta dodatkowych nauk katechetycznych. Uczestnicy misji zostali zobowiązani do uważnego słuchania nauk, spowiedzi, modlitwy, 3 dni postu, jałmużny, pojednania się z Bogiem i ludźmi. Równocześnie do gospodarzy została skierowana prośba, aby dniach nauk misyjnych ulżyli obowiązkom poddanych⁴⁷.

Bazylianie białscy w latach 1777-1795 przeprowadzili około 30 wielkich misji ludowych, nie tylko zgodnie z fundacją na terenie „hrabstwa” białskiego, ale także w bliższych i dalszych miasteczkach jak: Drohiczyn, Międzyrzec, Narew, Wołczyn, Łomazy⁴⁸. Zachowały się informacje potwierdzające, że w 1785 r. w Białej odbyły się misje trwające 4 tygodnie. Na pamiątkę tych wydarzeń na cmentarzu została wzniesiona kamienna figura, we wnętrzu której umieszczono szczątki świętych. Również w tym samym roku podobne wydarzenia miały miejsce w parafii w Łomazach. Trwały one 2 tygodnie i również zostały upamiętnione pomnikiem z relikwiami. W 1786 r. misje odbyły się w parafii Rudno, rok później

⁴⁵ T. Szczurowski, *Missja białska ośmiodniowa i całomiesięczna podająca łatwy sposób do ćwiczenia się w modlitwie umysłowej i społecznej i w rozmowach zbawiennych dla ludu prostego po wsiach i miasteczkach żyjącego*, Supraśl 1792.

⁴⁶ E. Krzyżanowski, *Nieskolko dokumentow posle brestskogo sobora*, Cholmskij Greko uniatskij mesjaceslov (dalej CHGUM), Warszawa 1870, Warszawa 1870, s. 63.

⁴⁷ T. Szczurowski, *Missja białska ośmiodniowa i całomiesięczna ...*, s. 2-40.

⁴⁸ L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1014; I. Patryło, *op. cit.*, s. 238.

w Gródku. W 1788 r. w Sokołowie, natomiast w 1790 r. w Sławatyczach⁴⁹. Ze szczególnym zaangażowaniem prowadzono działalność misyjną w parafii w Dokudowie⁵⁰. Po przybyciu na miejsce misjonarze zazwyczaj gromadzili duchownych i wiernych i przez kilka tygodni udzielali im nauk. Misje trwały po 3, a nawet 4 tygodnie i ściągały tysięczne tłumy wiernych obu obrządków, nie tylko z miejscowości i najbliższej okolicy, w której odbywały się, ale także z dalszych parafii. W ciągu 19 - dniowych misji w Międzyrzecu w 1779 r. do spowiedzi miało przystąpić 10 tys. osób, natomiast podczas 4 - tygodniowej misji w Białej w 1785 r. - 7 tysięcy osób, przy czym w procesji w ostatnim dniu brało udział 10 tysięcy wiernych. W Narwi latem 1787 r. nauk misjonarzy prawdopodobnie słuchało 20 tysięcy osób, a przystąpiło do spowiedzi 10 tysięcy wiernych obu obrządków⁵¹.

Brak jest niestety informacji o bliższych szczegółach przebiegu tych misji. Były to prawdopodobnie praktyki religijne wzorowane na jezuickich misjach ludowych. Celem religijnym misji było wdrożenie ich uczestników w życie sakramentalne, stąd też misje kończyły się zazwyczaj spowiedzią i komunią św.⁵². Znakami misji - według podręcznika T. Szczurowskiego - były: księga Ewangelii, trupia czaszka, relikwie, szkaplerze, medale, książeczki, chorągwie, dziatwa strojna z dzwoneczkami. Nabożeństwa miały odbywać się rano przed wschodem słońca i po południu⁵³.

Istnieje wzmianka, że misje nabrały także wymiaru walki z obrządkiem i tradycjami Kościoła wschodniego. W 1785 r. w Łomazach bazylianie białscy pod kierownictwem superiora bazylińskiego klasztoru w Białej Tymoteusza Szczurowskiego usunęli z cerkwi ikonostas, natomiast po pożarze kościoła łacińskiego w 1795 r. przystosowali cerkiew do nabożeństw łacińskich⁵⁴. Trudno ocenić wiarygodność tej informacji, ponieważ pochodzi w czasopiśmie wydawanego przy katedrze prawosławnej w czasie walki z unią.

Tymoteusz Szczurowski był postacią, która odegrała szczególną rolę w misjach prowadzonych w parafiach diecezji brzeskiej. Posiadał gruntowne wykształcenie zakończone uzyskaniem tytułu doktora teologii i prawa kanonicznego. Kończąc nauki teologiczne w Rzymie Tymoteusz Szczurowski otrzymał od papieża Piusa VI misję apostolską i za pozwoleniem miejscowych biskupów władzę na-

⁴⁹E. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 63; *Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 461.

⁵⁰*Cholmsko-varsavskij eparchialnyj vestnik* (dalej CHWEW), Warszawa 1885, s. 39.

⁵¹*Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 461; L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 323.

⁵²S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 430.

⁵³T. Szczurowski, *Missja bialska ośmiodniowa i całomiesięczna ...*, s. 42.

⁵⁴CHWEW, Warszawa 1902, s. 94.

uczania całego narodu i nawracania niewiernych i grzesznych⁵⁵. Pozostawił po sobie oprócz wielu kazań i podręcznika prawa cerkiewnego, dzieła przeznaczone do pomocy w odprawianiu misji⁵⁶. Wszystkie prace zostały wydane w drukarni bazylińskiej w Supraślu w 1792 roku.

Wydaje się, że misje były starannie przygotowywane. Świadczy o tym starannie dobrany, opublikowany drukiem, program nabożeństw i modlitw, w zależności od czasu trwania misji, na każdy dzień, tydzień, miesiąc lub cały rok. Wydawnictwa te były wspomagane finansowo przez Łukasza i Karolinę z Buchowieckich Turskich. Treść tych książek wskazuje, że były one pomocne nie tylko w trakcie prowadzenia misji przez zakonników, ale miały służyć jako pomoc w nauce katechizmu, modlitwach i nabożeństwach. Zawierały między innymi nauki o raj, czyśćcu, piekle, śmierci, sądzie, roztropności, wstrzeźliwości, sprawiedliwości, czystości, pokorze.

Na terenie diecezji znane i głoszone były kazania jednego z najwybitniejszych kaznodziejów bazylińskich Kornela Sroczyńskiego⁵⁷. Prawdopodobnie kazania te były głoszone właśnie podczas misji. Podczas misji bazylianom pomagali jako spowiednicy księża i zakonnicy łacińscy oraz duchowni unicy⁵⁸. Misje prowadzone przez bazylianów białskich były wspierane przez zgromadzenia zakonne reformatów, paulinów, pijarów, dominikanów⁵⁹.

⁵⁵ S. Semenowicz, *Jozafatki*, CHWEW, Warszawa 1878, s. 16.

⁵⁶ *Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 461; M. M. Wojnar, *Bazylian scholars and publishing houses (XVII-XVIII)*, *Analecta OSBM*, 9 (16) (1974), s. 84; I. Patryło, *op. cit.*, s. 252. Współcześnie znana jest treść następujących dzieł: T. Szczerowski, *Missja białska. Prawo kanoniczne o wszystkich ustawach i dekretach synodalnych, zebrane z poważaniem autorów*, Supraśl, 1792; idem, *Missja białska XX Bazylianów podająca sposób łatwy do ćwiczenia się w modlitwie umysłowej i społecznych w rozmowach zbawienych o nauce katechetycznej*, Supraśl 1792; idem, *Missja białska ośmiodniowa i całomiesięczna, podająca łatwy sposób do ćwiczenia się w modlitwie umysłowej i społecznej*, Supraśl, 1792; idem, *Missja białska ośmiodniowa i całomiesięczna podająca łatwy sposób do ćwiczenia się w modlitwie umysłowej i społecznej i w rozmowach zbawienych dla ludu prostego po wsiach i miasteczkach żyjącego*, Supraśl, 1792; idem, *Missja białska xx Bazylianów podająca łatwy sposób ćwiczenia się w rozmowach katechetycznych i w wiadomości prawa kanonicznego pracujących około zbawienia bliźnich swoich*, Supraśl XX 1792; idem, *Missja białska całoroczna czyli Rok święty mający na wszystkie święta uroczyste nauki, uwagi i pieśni ułożone*, Supraśl 1792.

⁵⁷ L. Bieńkowski, *Kultura intelektualna w kręgu Kościoła Wschodniego w XVII-XVIII wieku*, [w:] *Dzieje lubelszczyzny*, t. 6, *Między Wschodem a Zachodem*, cz. 1, Warszawa 1989, s. 125.

⁵⁸ *Ibidem*, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1014.

⁵⁹ *AIWAK*, t. 5, s. 406-407; A. Kossowski, *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII-XVIII wieku w świetle źródeł archiwalnych*, Lublin 1939, s. 49.

Zakon bazylikański zaangażowany był również w działalność charytatywną. Mnisi utrzymywali szpitale dla chorych i ubogich, przytułki dla ułomnych i starców, ochronki dla sierot, a także apteki, które służyły nie tylko zakonnikom czy okolicznej ludności. Medykamentami z aptek bazylikańskich byli leczeni uczniowie szkół prowadzonych przez zakonników i wierni okolicznych parafii⁶⁰. Brak wzmianek o funkcjonowaniu tego typu placówek na terenie unickiej diecezji brzeskiej w XVIII wieku.

Bazylianie zajmowali się drukowaniem ksiąg, w tym również liturgicznych przydatnych dla użytku duchowieństwa unickiego. Największe w XVIII wieku drukarnie bazylikańskie znajdowały się przy klasztorach w Wilnie, Lwowie, Poczajowie, Uniowie, Mińsku, Supraślu. Zajmiemy się bliżej działalnością tej ostatniej, gdyż znajdowała się ona najbliżej terytorialnie omawianej diecezji i łączyły ją najsilniejsze związki poprzez osobę biskupa L. Kiszki. Na spisie wydrukowanych ksiąg w drukarni w Supraślu w XVIII wieku widniały pozycje: *Służebnik, Cuda Matki Bożej Boruńskiej, Kazania i homilie Hipacjusza Pocieja, męża Bożego nieśmiertelnej sławy i pamięci, metropolity kijowskiego i całej Rusi, biskupa włodzimierskiego i brzeskiego wraz z listem Melecjusza, patriarchy Aleksandryjskiego z odpowiedzią Leona Kiszki, prototroniego i administratora całej Rusi, biskupa włodzimierskiego i brzeskiego, Teologia moralna dla sposobiących się do stanu kapłańskiego, zebrana przez Antoniego Koronczewskiego oraz książka Tymoteusza Szczurowskiego przeznaczona dla misji białskiej, a zawierająca na każdy dzień, miesiąc, tydzień ćwiczenia się w modlitwie umysłowej i społecznej, w rozmowach zbawiennych o nauce katechetycznej i uspokojeniu sumienia (1779). W omawianym czasie drukarnie bazylikańskie wydały także 3 wydania słownika języka słowiańskiego (1737, 1754, 1761) i *Krótkie zebranie historii i geografii polskiej (1767)*⁶¹.*

Biskup diecezji włodzimiersko-brzeskiej L. Kiszka po synodzie zamojskim zobowiązał się do wydrukowania dla wszystkich parafii nowych unickich mszałów, rytuałów i brewiarzy. Aby nowe księgi trafiły do każdej cerkwi we wszystkich diecezjach trzeba było wydrukować ich po 10 tysięcy egzemplarzy. Leon Kiszka, jako opat klasztoru w Supraślu, podjął się wykonania tego zadania. Księgi, które wyszły spod prasy drukarskiej, kosztem klasztoru zostały oprawione i rozesłane do każdej diecezji, w takiej ilości ile liczyły parafii. Cena za poszczególne egzemplarze wynosiła: mszał 40 zł, rytuał 10 tynfów, brewiarz 78 tynfów. Suma, która została zebrana za księgi liturgiczne wyniosła 628 tysięcy złotych. Zyski te zostały wykorzystane na budowę rezydencji w Warszawie. Po zakończonej budowie zostało jeszcze 90 tysięcy, które zostały dane w zastaw wsi Strabla. Biskup Kiszka, posiadając miej-

⁶⁰M. Pidtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 26.

⁶¹*Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 460-461.

scowość tę w zastawie, przyłączył ją do dóbr zakonnych, następnie wysyłał tam 3 zakonników, których osadził przy wymurowanej własnym kosztem kaplicy. Klasztorowi natomiast wyznaczył, aby dochody uzyskane w Strabli zostały przeznaczone na zaopatrzenie w żywność i odzież dla osiadłych w Warszawie zakonników. Następny właściciel wsi Strabla zwrócił klasztorowi owe zastawione 90 tysięcy, a opat Młodowski wyznaczył z tej sumy dla zakonników rezydujących w Warszawie co roku po 100 talarów⁶².

Zwyczajowo w dawnych czasach zakony były szczerze obdarowywane. Oprócz motywów dewocyjnych decydował o tym fakt, że często stanowiły one zaplecze polityczne.

Tabela 3. Odnotowane dochody klasztorów bazylikańskich w roku 1748.

Lp.	Miejscowość	Liczba zakonników	Dochody	
			Potwierdzone	Nie potwierdzone
1.	Antopol	10	280	30
2.	Biała	6	201	-
3.	Brześć	4	100	-
4.	Kamieniec	3	1 i 1/2	15
5.	Kobryń	6	100	-

Zródło: D. Błażejowski, *De potestate metropolitaram ...*, s. 162.

W przypadku monasteru w Białej odnotowanych zostało szereg zapisów: prowizji, annatów, wiktów, stołowego. Oto niektóre z nich świadczące jaki krąg ludzi otaczał bazylikański monaster w Białej.

Tabela 4. Wybrane darowizny dla klasztoru bazylikańskiego w Białej w XVIII wieku.

Lp.	Tytuł darowizny	Data	Darczyńca	Suma
1.	provizja z Korczowki	1789	Ossoliński	900 zł
2.	provizja	1789	Franciszek Ossoliński	2 720 zł
3.	provizja	1796	Franciszek Ossoliński	5 434 zł
4.	provizja	1797	Franciszek Ossoliński	2 000 zł

⁶ *Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 388-392.

Lp.	Tytuł darowizny	Data	Darczyńca	Suma
5.	wikt		Korowicki, stolnik ziemi gostyńskiej	700+270 zł
6.	annaty	XVIII wiek	skarb Radziwiłłów	650 zł
7.	z gospodarskich obwencji	XVIII wiek		882
8.	ze sprzedaży 2 krów sta- rych	XVIII wiek		90 zł
9.	ze sprzedaży woła	1790		50 zł
10.	ze sprzedaży 30 korcy żyta	1795		530 zł
11.	ze sprzedaży starych pe- relek ze zniszczonego obrazu	1791		462 zł

Najhojniejszymi darczyńcami klasztoru w Białej byli Radziwiłłowie. Oprócz nakładów związanych z budową, wspierali systematycznie zgromadzenie bazylianów w postaci finansów. W latach 1698-1719 co roku bazylianie białscy od księcia Radziwiłła pobierali 2100 zł prowizji od zastawionych gruntów⁶³. Również na klasztor bazyliński Radziwiłłowie zobowiązali się corocznie przeznaczać dochody ze starostwa kamienieckiego.

Tabela 5. Fundusze dla klasztoru bazylianów z Białej pochodzące ze starostwa kamienieckiego.

Rok	Suma
1747	30 tys. zł
1749	3 tys. zł
1749	5 tys. zł
1750	3460 florenów
1750	od sumy funduszowej na Białej lokowanej 2 100 zł

Źródło: AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. VIII, nr 17, k. 9- 16.

⁶³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów, VIII, 17, k. 91-147.

Hieronim Florian Radziwiłł nakazywał także przekazywanie na klasztor bazyliński należności przysługujących dworowi bialskiemu: np. w roku 1753 obli-gował Domańskiego, pułkownika husarskiego, aby raty marcowe *annum ventum* [roku bieżącego] 1753 wypłacił bazylianom bialskim⁶⁴. Trafiły do klasztoru bialskiego również z dóbr radziwiłłowskich dary w naturze: w roku 1766 dekretem konfederacji z folwarku ciciborskiego odebrali bialscy bazylianie 2 małe faski ma-sła⁶⁵.

Tabela 6. Inne poświadczone dokumentami darowizny książąt Radzi-willów dla klasztoru bazylińskiego w Białej w XVIII wieku.

Rok	Suma (zł)	Osoba poświadczająca odbiór	Tytuł wypłaty	Źródło: AGAD, Archiwum Radzi-willów VIII, 17.
1736	520	Łazowski Serafin, star-szy bialski	z łaski księżnej	k. 171.
1737	520	Łazowski Serafin, star-szy bialski	z łaski księżnej	k. 171.
1744	4 000	Michuniewicz Polikarp, generał zakonu bazyliń-skiego	pro wizja roczna od sumy 40 000 od księżnej kanclerzyny na wymu-rowanie cerkwi	k. 157.
1745	4 000	Michuniewicz Bazyli, generał, Artecki Sylwe-ster, sekretarz zakonu, Koblański Sylwester, sekretarz zakonu	pro wizja	k. 157.
1746	3 000	Ładziejowski Andrzej	pro wizja od 30 000 ofiarowanych na msze	k. 161.
1753	5 000	Szczurowski Tymote-usz, superior bialski		k. 164.
1753	5 000	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	pro wizja z kapitału	k. 169.
1753	1 750	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	rata marcowa kontra-henta żydowskiego	k. 171-172.

⁶⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów, VIII, 17, k. 171.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 182.

Rok	Suma (zł)	Osoba poświadczająca odbiór	Tytuł wypłaty	Źródło: AGAD, Archiwum Radziwiłłów VIII, 17.
1755	15 000	?	nakaz księcia dla pułkownika Domańskiego, znaku książęcego, wypłaty prowizji rocznej	k. 173.
1755	4 200	?	asygnacja dla huty książęcej nalibockiej	k. 175
1757	4 000	Ładziejowski Andrzej, superior bialski	prowizja z kapitału	k. 164.
1790	100	Szczurowski Tymoteusz, superior bialski	na rozkaz Radziwiłła od Bukowskiego	k. 180.
1793	300	?	rata półroczna z kahału bialskiego podatku krobczanego	k. 178.
1793	300	?	z kahału bialskiego	k. 185.
1794	600	?	z kahału bialskiego	k. 183.
1797	1 690	Hrehorowicz, superior bialski	annuata coroczna ze skarbu Radziwiłłów	k. 188.

Bywały sytuacje, w których zakonnicy z klasztoru bialskiego przypominali o wypłatach należności, bądź zanosili dodatkowe prośby o finansowanie potrzeb klasztoru. W roku 1750 zakonnicy Justyn Paszkowski i Faustyn Narbutt skierowali do księcia Radziwiłła list następującej treści: „prowizja dochodząca w 1750 roku ustała. Przez te wszystkie lata oczekując na pańską jałmużnę, zadłużyliśmy się na wikt i odzienie, tak, że i kredytu mieć nie możemy. Po ratunek garniemy się. Sług swoich przy klasztorze jeśli poratujesz od Boga obfita poniesiesz zapłatę”⁶⁶.

**Do listu dołączono rejestry odprawianych modlitw
za dusze księcia Hieronima Radziwiłła:**

Rodzaj nabożeństwa	Rok 1759	Rok 1760	Rok 1761
Mszy śpiewanych	95	7	7
Mszy czytanych	26	28	19
Officjum	4	3	3

⁶⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów, VIII, 17, k. 21.

Prócz wymienionych powyżej modlitw w intencji Radziwiłłów dzwoniło 3 razy każdego dnia⁶⁷. Wydaje się, że reakcją na tę suplikę zakonników bialskiego klasztoru był list skierowany przez Karola S. Radziwiłła w 1751 roku do ekonoma starostwa kamienieckiego: „nie tylko z arendy, lecz chociażby zapożyczwszy sumy na przyszłe importacje czynszowe, masz niezawodnie wypłacić bazylianom bialskim na Wielkanoc 4 tys., a drugie 4 tys. na św. Jana”⁶⁸.

Oprócz tego do klasztoru płynęły dochody ze sprzedaży i kupowania bydła i ziarna, a także z browarów i młynów.

W roku 1761 bazylianie z Białej wystosowali „memoriał o łaskę Pańską do protektora, fundatora i Dobrodzieja Bazylianów konwentu bialskiego”. Pierwsza prośba brzmiała: „suplikujemy o konfirmację [potwierdzenie] na asygnatę ze Sławatycz, aby arendarze sławatyccy niezawodnie wypłacali 1 000 zł, z której to sumy trzeba będzie postać po szkło do Rochmana, reszta na przysposobienie wapna i innych materiałów na zimową porę”.

Zakonnicy uzyskali z dworu bialskiego pełne poparcie i potwierdzenie realizacji prośby. Drugi punkt dokumentu brzmiał: „po sprowadzeniu szkła ramy będą potrzebne do okien, więc suplikujemy o dyspozycję, aby przez zimę mogły być przygotowane”.

Odpowiedzią księcia był nakaz wykonania ram. Kolejna prośba dotyczyła finansów: „suplikujemy o prowizje od sumy funduszowej co rocznie, ze skarbu dane ratami wypłacać, na Boże Narodzenie i na św. Jana. Suplikujemy o punktualne wypłacanie prowizji, ponieważ na tej prowizji jedyna nasza nadzieja na wikt i odzienie i inne potrzeby klasztorne. Także śpiewaczkowie liczni mają podpisaną umowę na odzienie, aby mogli mieć punktualnie satysfakcję”.

Wobec tego punktu memoriału książę wydał nakaz dla ekonoma hrabstwa bialskiego, aby annatę należyta punktualnie wypłacał. Następny punkt memoriału zakonników brzmiał: „fabryczka cerkiewna⁶⁹ z szkodrośliwych rąk pańskich mająca znaczne pomnożenie, przez 4 lata nieco opustoszała, znaczne ma szkody, prosimy o staranie na reperację”.

Po tej prośbie wyczerpała się cierpliwość książęca, który odpisał: „trzeba było oszczędzać sumę, a teraz prosić Boga, aby dał sposób”⁷⁰.

Nie zniechęciło to mnichów, którzy kolejny raz zwrócili się z prośbą do bialskiego dworu: „jeżeli łaska Pańska nastąpi, aby na przyszłą wiosnę kontynuowała

⁶⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów, VIII, 17, k. 24-30.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 163.

⁶⁹ Z języka łacińskiego *fabrica ecclesiae*-budynek kościelny; termin stosowany także jako majątek kościelny, skarb kościelny.

⁷⁰ AGAD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, k. 30.

się fabryka, suplikujemy aby książę mógł uczynić dyspozycję na rusztowanie, które przez dawność i wiatry zrujnowane i żeby każdy 1 dzień z pańszczyzny pozwolony był na przywiezienie drzewa z lasu sposobnego na rusztowanie”⁷¹.

Trudno rozstrzygnąć, czy ta prośba została wysłuchana i wypełniona.

Były i sytuacje odwrotne, kiedy to Radziwiłłowie szukali pomocy finansowej w klasztorze białskim. Wydaje się, że w 1778 roku Karol Stanisław „Panie Kochanku”, będąc naglony potrzebą, od bazylianów z Białej pożyczył przez księdza T. Szczurowskiego, superiora klasztoru białskiego, 71 tysięcy 490 złotych polskich w złocie. Jako zastaw służył folwark dziedziczny hrabstwa Cicibór, wraz z zabudowaniami, gruntami, prawem łowienia ryb i karczmami w Terebeli i Ciciborkach⁷².

Wśród przypadkowo odnotowanych wydatków klasztoru białskiego znajdujemy wydatki na beczkę spirytusu (318 zł), 2 beczki wina węgierskiego (378 zł), 1 beczka wina z expensem w Międzyrzeczu (142 zł) oraz kapelę moskiewską, która przygrywała za 6 zł w dniu św. Katarzyny w 1795 roku⁷³.

Według pamiętnika M. Matuszewicza jego ojciec Jerzy mimo, że sam był obrządku łacińskiegołożył znaczne kwoty na cerkiew bazylikańską w Kamieńcu „nie skurczoną ręką przyczynił się do wybudowania cerkwi bazylikańskiej w Kamieńcu”⁷⁴.

Klasztor kobryński z pewnością był uposażony w grunty. W 1750 r. opat kobryński Andrzej Bieniecki, w imieniu swoim i konwentu kobryńskiego wniósł skargę na szlachtę Nowosielecką, Chodynicką i Nestorowych, że pod niesłusznym pretekstem zagarnęli grunty klasztorne⁷⁵. Pokażne dochody klasztor kobryński czerpał z propinacji. Świadczą o tym taryfy lustratorskie podatków mających być odprowadzonych do skarbu litewskiego w 1775 r., podane do wojewody brzeskiego z podatków podymnego i propinacyjnego bazylianów kobryńskich.

⁷¹ AGAD, Archiwum Radziwiłłów, VIII, k. 31.

⁷² *Ibidem*, k. 73.

⁷³ CHWEW, Warszawa 1884, s. 72-73.

⁷⁴ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 1-2, oprac. B. Królikowski, komentarze Z Zielińskiej, Warszawa 1986, s. 151.

⁷⁵ AIWAK, t. 3, s. 216.

Tabela 7. Podatki podymny i propinacyjny klasztoru bazylianów w Kobryniu w roku 1775.

Podatek podymny	z klasztoru	50 (zł)
	z 2 karczmi	20
	za jurysdyccyan 6	12
	z folwarków	9
	z 14 domów we wsi na Polesiu, Zbużków, Korczyc, Owadów	125
Podatek propinacyjny	z karczmy na żydowskiej ulicy	27
	z austerii pod klasztorem	17
	z karczmy za Kobryniem na Litewce	23
	z karczmy folwarcznej	8
	z karczmy folwarcznej z Korczyc	13
Razem		304 (zł)

Źródło: AHL LKBU, 634, op. 3, 556.

Należy przypuszczać, że pozostałe klasztory również były uposażane i posiadały swoich kolatorów. Placówki misyjne podlegały prawdopodobnie klasztorowi, który powoływał taką placówkę. Zakonnicy przebywający w Drohiczynie byli na utrzymaniu klasztoru w Supraślu⁷⁶.

Powyższe przykłady działalności zakonu bazylińskiego na terenie diecezji brzeskiej potwierdzają ogromną rolę i wkład w życie Kościoła unickiego i społeczności Podlasia. Tak poważne znaczenie zakon zawdzięczał przede wszystkim wysokiemu poziomowi formacji i wykształcenia swych członków, które zostało przez nich nabyte w kolegiach i alumnatach papieskich⁷⁷. Dowodem na ogromne znaczenie w umacnianie idei unijnych mogą być losy zakonu po rozbiorach Rzeczypospolitej. W roku 1795 po zniesieniu dawnych diecezji Kościoła unickiego Katarzyna II zwróciła uwagę na wszystkie pozostałe wierne unii klasztory bazylińskie, będące czołową inteligencją Kościoła unickiego. Były jej niewygodne, więc zarządziła spis klasztorów, a przejrzawszy go rozkazała skonfiskować je i przekazać na rzecz prawosławia. Zakonników z klasztorów rozkazała rozpędzić, a część poprzemienić do innych⁷⁸.

⁷⁶ *Archeograficzeskij sbornik*, t. 9, Wilno 1870, s. 402.

⁷⁷ L. Bienkowski, *Organizacja Kościoła ...*, s. 1002.

⁷⁸ E. Likowski, *op. cit.*, s. 255.